Nro. 72.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 9. Września 1814.

Na ćwierć roku, począwszy od 1. Pazdziernika aż do ostatniego Grudnia, przyymuie się na tę Gazetę w Dziewięciu Reńskich prenumerata. Nowi Prenumeratorowie zechcą ią zatém na swoich pocztach ieszcze przed końcem tego miesiąca zapisać, aby według ich liczby nakład mógł bydź powiększonym.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiédnia. — Gazeta Wiédeńska zawiéra co następuie:

J. C. K. Apostolska Mość uznaiąc i nagradzaiąc ważne usługi, które Xiążęta Metternich i Schwarzenberg, pierwszy iako dyryguiący Minister interessów zagranicznych, a drugi iako naczelny Wódz wóysk sprzymierzonych, powszechnéy sprawie Europy, a szczególniéy Monarchii Austryackiéy czynili, raczył według osnowy naywyższego listu gabinetowego, pisanego z Paryża pod d. 21. Kwietnia r. b. (*obaczyć N. 41 Gazety naszéy*) darować każdemu dobra w Węgrzech; a to: Xięciu Metternichowi leżące w Komitacie Temeszyńskim i Krasowskim dobra Daruvar wraz z należącemi do nich czterema przyległościami (Daruvar, Magyar-Szakos, Skeusz i Scribestie), a Xięciu Schwarzenbergowi, teraźnieyszemu Prezesowi Rady nadwornéy woienney, leżące także w Komitacie Temeszyńskim dobra Blumenthal wraz z należącemi do nich pięcioma przyległościami (Blumenthal, Hodos, Bencsenk, Ruzab i Kisdia). Oprócz tego raczył N. Pan udzielić nayłaskawiéy Xięciu Metternichowi indygenat w Węgrzech, który iuż od dawnieyszego czasu ma rodzina Xięcia Schwarzenberga. Xiążę Metternich, złożył więc d. 27. Sierpnia w Król. Węgierskiéy Kancelaryi nadwornéy w czasie posiedzenia zwyczayną przysięgę indygenatu.

Oto iest (*wspomniana w przeszłym Numerze Gazety naszéy*) przemowa Deputacyi Illiryyskiéy do N. Cesarza:

„N. Panie! Nadeszła gorąco pożądana chwila, w któréy południowe Prowincye Austryi mogą wynurzyć u stóp swoiego oycowskiego Monarchy, przez swych Deputowanych radość swoią z nowo odmienionego położenia rzeczy. Już od téy chwili, w któréy zacni Habsburgczykowie na brzegi Dunaju przeniesionymi zostali, używały Krain i Istrya szczęścia pod Austryackiém berlem. Przed 314ma laty przekazali byli Hrabiowie Görz piękne dziedzictwo swoie przyiacielskim i spokrewnionym Władcóm Austryi. Dawniéy ieszcze Tryjest i Fiume, uszczęśliwione przez opiekę Austryi, otworzyły były handel na morzu. Dziedzice Arpada z Austryi, rządziły łagodnie przez trzy wieki Kroacyą, a przez pięć prawie wieków ziednoczoną Karyntyą. Prowincye te czuły tak rzadkie w dzieiach świata szczęście, iż, gdy do wielkiego Państwa wcielonemi zostały, a pod potężną iego opieką tak stanowcze korzyści w wewnętrznéy spokoyności i w zewnętrznem bezpieczeństwie odnosiły, zachowywała im w równym czasie z uprzey-

mą ochroną oycowska ręka Rządu wszystkie te korzyści, które każda z osobna miała Prowincya. Każda z nich i każda klassa mieszkańców miały to zaspokoienie: że Nayjaśnieyszy ich Władca dla nich tylko żyie, czuwa i działa. Tak to ochraniano troskliwie wszelkie uszczęśliwiaiące stosunki, i tak to mądrze czyniono wszelkie poprawy bez walenia tego, co kierowani doświadczeniem Oycowie wybudowali."

„Tak uszczęśliwiaiące upłynęły wieki; Prowincye te, dzieci wielkiéy rodziny, czuły się zupełnie szczęśliwemi pod berłem W. C. K. Mości, i nie przeczuwały tego gorzkiego doświadczenia, które na nie czekało. Znagła spadła i na te Prowincya burza, która Państwa wywracała. Oderwanemi zostały kwitnące gałęzie od mocnego pnia swoiego; im szczęśliwszym był wprzódy los nasz, z tém większą goryczą czuliśmy obce panowanie. Nie zważano na nasze życzenia; nie wiedziano, co nam pożytecznem i potrzebném bydź może. Nowy nasz Władca obchodził się z obojętnością obcego Zdobywcy z bytem naszym; z uroieniem, w którém świat przeszkołcić mniemał, zniszczył u nas wszystkie dawne kształty, zdeptał nogami prawa wszystkich Stanów, obchodził się z nami według swoich powszechnych, na żadne stosunki względu nie maiących prawideł, wydarł naszym Prowincyom samo nawet imie, które im dawne ich szczęście przypominało, a nakoniec zawlókł syny nasze według niszczących planów swoich do wszystkich okolic świata."

„Dobro nasze zniszczoném zostało. — Byliśmy bliscy rozpaczy! Wtém, schwyciłeś N. Panie mocną ręką koło losu. Pokonaną i poskromioną iest burza, a Europa przeszłą, szczęśliwą postać swoią odzyskała. Wszystko, co się od pięciu lat stało, poczytywalibyśmy iedynie za sen ciężki, gdyby nas bolesne rany nasze o rzeczywistości nie przekonywały. — Lecz niech umilkną wszystkie skargi na radośne okrzyki całéy Monarchii. Zniknęły te klęski; szczęśliwy rok 1813ty połączył nas znowu z wielką familiią Ludów, i powrócił nas oycowskiemu Monarsze. Życzliwość oycowska i ochraniaiąca uprzeymość rządzić nami będą, zagoią rany nasze, przywrócą znowu nasze przerwane szczęście, skoiarzą zerwane dobroczynne stosunki i nauczą nas zapomnieć, żeśmy czasowo byli nieszczęśliwymi. O tych widokach, o tych pięknych nadzieiach, mówią przed tronem W. C. K. Mości przez usta nasze uszczęśliwione Prowincyę byłéy Illiryi. Slubują one przez nas dziecięcą przychylność i nieograniczone zaufanie rozporządzeniom W. C. K. Mości. — Obyś N. Panie używał długo błogosławieństw wiernych Twoich Ludów, i obyś przez nieprzerwany szereg szczęśliwych lat panowania, zlewał na nich dobrodzieystwa oycowskiéy staranności swoiéy!"

N. Cesarz odpowiedział:

„Naytwardsza ofiara, którą w długim rzędzie lat burzliwych, iako Rządca wielkiego Państwa obowiązkóm Moim uczynić musiałem, było oddzielenie wiernych Prowincyi od główney posady Państwa. — Jedno tylko systema, które na zniszczeniu wszelkich poięciów porządku ugruntowaném było, mogło wymagać ofiar Moim podobnych! Samo przyrodzenie przeznaczyło południowe Prowincye Austryi na istotne części do składania błogosławionego ogółu. — Złe, zniszczonem teraz zostało w swoiém korzeniu; z niém znikaią także wszystkie smutne skutki iego, a Wy powracacie na zawsze pod berło Moiego Domu. — Okazaliście to w latach twardego doświadczenia, iż będąc wiernymi duchowi Oyców Waszych, wszelką próbę przetrwać umiecie. Obrócę Ja szczególnieyszą baczność Moią na Waszą pomyślność i przyprowadzę Prowincyę Wasze do ich dawnego kwitnącego Stanu. Wesoły dla nas otwiéra się widok; Europa używać będzie wiele lat pokoiu, a kilka lat wystarczy na zagoienie ran Waszych. Znayduiecie we Mnie tego samego życzliwego Oyca, któremu złożyliście tak wiele, nie usłych nigdy uwadzę iego dowodów rozczulaiącego przywiązania." (*Przemowę Deputowanych* Tyrolskich *i daną na nią przez N. Pana odpowiedź, w przyszłym Nrze umieścimy.*)

N. Cesarz i Król powrócił d. 30. Sierpnia z Arcy-Xięciem W. Xięciem Toskańskim, z Xięciem Antonim Saskim i z Małżonką iego Arcy Xiężniczką Teressą, z dóbr swoich w naylepszém zdrowiu do swoiego letniego zamku Szenbrun.

N. Cesarzowa wyiechała d. 30. Sierpnia do Turnau, gdzie się do d. 4. Września zabawi.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Według doniesień pism publicznych panuie ciągle u Dworu Francuzkiego wielkie

poruszenie, daleko większe aniżeli za czasów zeszłego Rządu. Ruch ten sprawuie naybardziéy witanie się dawnéy Szlachty, Kawalerów S. Ludwika i innych starych, wiernych Sług wszelkiego rodzaiu. Do tego przydadź ieszcze należy mnóstwo osób, chcących bydź przyiętemi do nowego korpusu, który, pod nazwiskiem *Maison militair du Roi* składać ma gwardyę Królewską. Król i wszyscy obecni Xiążęta krwi Królewskiéy obarczeni są prosbami od niezliczonych pretendentów mieysc przy Dworze, w nowéy marynarce i w administracyi cywilnéy. Podawaiący skarbowe proiekta, są także czynni; dręczą Rząd wymaganiami dzierżaw jeneralnych i dzierżaw szczególnych poiedyńczych dochodów; staraią się przez protekcyę o liwerunki; widać więc mnóstwo nowych twarzy, i słyszeć można wcale nowy ton w posiedzeniach. Niedawno szydziło iedno publiczne pismo Paryzkie z Dam, które występuią teraz także z długiemi szeregami pretensyi dla mężów, synów, córek, kuzynów i kuzynek; gdyby im wszystkim zadosyć uczynić chciano, zostałby Kray zawalonym większą liczbą Urzędników i Dworaków, aniżeli dawniéy wynosiła liczba strażników celnych i przeglądaczów piwnic. W powszechności pozwalaią sobie czynić uwagi nad ostrożnym i cichym biegiem Rządu; przypisuią to nieczynności i niepewności. Lecz gdyby Rząd postępował przeciwnie, gdyby prędko brał się do dzieła, gwałtem chciał rzeczy do skutku przywodzić, i stałe, wprzód iuż ułożone systema okazywał, tedyby się na większą ieszcze wystawił naganę. Francya stała się w 25ciu łatach wcale innym Kraiem; obecne pokolenie stało po naywiększéy pod bronią, lub stoi ieszcze pod nią; całe dawne pokolenie iest albo za słabe, lub scudzoziemszczone, albo zubożałe. Rostropność tylko i głoska nowego prawa mogą przywrócić znowu porządek, i iedynie łasce, dobremu czynieniu, lecz wcale nie mocy mogłoby się teraz co udać, gdyby od prawa odstąpić chciano; wskutku Konstytucyi pozostaie każdy w posiadaniu dóbr narodowych; więc i Król pozostałby się w niém także, a skarbowych dobrach iego znayduie się bardzo wiele ważnych dóbr tego rodzaiu. Lecz Monarcha powrócił iuż niektóre z nich dawnym właścicielom, a i teraz ieszcze leży mnóstwo reklamacyi przed tronem.

Jeżeli w Paryżu spotkać można ieszcze tak wielu malkontentów, tedy temu Król pewnie nie winien. Dawna Dynastya nie własną siłą, lecz przypadkiem na nogi powstała; potrzebuie ona zatém dla utrzymania się wielkiego umiarkowania i wielkiéy ostrożności; starzy zaś roialiści, radziby iak zwyciężcy postępować. Widzą się zawiedzionymi w swoich nadzieiach, i albo dąsaiąc się do Prowincyi swoich powracaią, lub też wynurzaią głośne pragnienie woyny domowéy, aby Króla, iak się wyrażaią, uwolnić od otaczaiących go Bonapartystów. Jednakże woyna domowa, mogłaby źle wypaśdź dla rojalistów. Z Xięcia Berry są oni naybardziéy niekontenci. Temu przedstawił był niedawno Szlachcic z Bretanii syna swoiego i prosił go o stopień Officerski dla niego. Coż on czynił? zapytał się Xiążę. Nic (odpowiedział oyciec), i w témto też właśnie ma zasługę, że nic nie czynił. Więc nie służył swoiéy Oyczyznie? rzekł na to Xiążę. Pod którąż to chorągwią miał służyć? odpowiedział oyciec. Pod chorągwią Bonapartego rzekł Xiążę. Gdybym się takiéy spodziewał był odpowiedzi) tak skończył stary Bretanczyk), tedybym W. X. Mości drugiego syna moiego był przyprowadził; ten opuścił dóm rodzicielski, bił się przez lat 10, i tak wściekle do Cesarskiego Rządu iest przywiązany, iż gdyby dwa tysiące podobnych młodzików było, Ty, Mości Xiążę, i Twoia Familiia, nie powrócilibyście byli do Francyi. Ta anekdota, któréy pewność zaręczaią, przygotowaną była ze strony Szlachcica Bretańskiego, ponieważ Xiążę innym rajalistóm, Wandeyczykóm i Szuanom podobne dawał odpowiedzi. — Gwardye honorowe rozwiązane zostały. Z pierwszego ich pułku, ieden tylko Lauriston, młodzik 22 lat maiący, syn znanego Jenerała i polubieńca Bonapartego, przyiętym został o ieden stopień wyżéy do korpusu gwardystów od boku. On to był właśnie ze wszystkich Officerów 1go pułku gwardyi honorowéy tym, co do samego ostatka białéy kokardy przypiąć nie chciał.

Wiadomości z Paryża pod dniem 16. Sierpnia są następuiące:

Dnia 11. po Mszy poiechał Król z Hr. Blacas i kilkoma osobami dworskiemi do Wersalu, otoczony małym oddziałem gwardyi swoiey. W Sevres zatrzymał się poiazd, otoczony znaczną kupą mieszkańców z okolicy, napełniaiących powietrze okrzykami radości i wdzięczności, czego Burmistrz mieyscowy był tłumaczem. Od Sevres do Wersalu pełno było Ludu błogosławiącego

powrót Oyca upragnionego. Wszędzie powystawiano bramy tryumfalne, wszędzie rzucano kwiaty na poiazd i na gwardyę. Zatrzymywał się Król często dla odebrania i okazania dowodów przywiązania. Gdy wysiadał do zamku Wersalskiego, przyiął go Biskup na czele Duchowieństwa i gwardya narodowa, a Władze powitały. — Uczniów szkoły St. Cyr stawiono przed Królem, który ich dobrotliwie przyiął. Zwiedził wszystkie pokoie, zwierzyniec Wersalski i zamek Trianon. Powracaiąc z Wersalu był w fabryce porcelany w Sevres, a obeyrzawszy wszystko z uwagą pochlebną dla Artystów tamteyszych, wynurzył w nader uprzeymych wyrazach Artystóm i robotnikóm ukontentowanie. Powrócił do Paryża o 6tey wieczorem.

Ziechali tu Xiążę i Xiężna Angoulême.

Król przeięty wdzięcznością ku Bogu, kazał obchodzić rocznicę ślubu uczynionego przez Ludwika XIII., którym Francyę, Króla i rodzinę Królewską poruczył opiece N. Panny. W dzień zatém *Wniebowzięcia P. Maryi* czytano po wszystkich Kościołach Edykt Ludwika XIII. z roku 1638go, nakazuiący tę uroczystość, a d. 15. Sierpnia odprawiła się nakazana przez Króla wielka processya do Kościoła katedralnego P. Maryi dla dopełnienia tego ślubu. Byli na niey: Monsieur, oboie Xięstwo Angoulême, Deputacye Sądu kassacyynego, Izby obrachunkowey, Rady Uniwersytetu i Municypalności, i 10 Biskupów. Obraz N. Panny nieśli dway Duchowni. Dwie Panienki z białemi zasłonami niosły dwa Krzyże. Oddział gwardyi od boku trzymał straże w Kościele. Processya ta wzbudziła powszechną pobożność, i uszanowanie dla Religii. Okrzyki tylko Niech żyie Król! przerywały niekiedy cichość. Wielu Anglików było w Kościele.

Król zaszczycił Krzyżem S. Ludwika Jenerałów Hrabiów Rapp, Miollis, Pacthod, Barona Gerard Marszałka polnego, Hrab. Tascher de la Pagerie, Jenerałów Porucz. Partoneaux, Durosnel, ogółem, 142 Osób, a inne Osoby mianował Urzędnikami i Kawalerami Legii honorowéy.

Zewsząd od pułków nadchodzą do Króla adressy. — Napoleonizm upada w woysku. Dawna straszna gwardya, która współczesnych i Dwór Francuzki trwogi nabawiała, złagodziła się naprzód dobrém z nią postępowaniem, a potém, zupełnie ią uiął Xiążę Berry. — Doniesiono mu, iż żołnierze, wbrew rozkazowi iego, strzelali przez cały dzień do tarczy, i że w karabinach znaydowały się kule. Podczas parady stanął przed czołem kolumny, wezwał ich, aby dla zapobieżenia nieszczęściu, nie ostremi ładunkami strzelali, a przy strzelaniu stał nieporuszony w mieyscu. Ta ufność iego uprzątnęła ostatnią chmurę.

Popis pierwszéy klassy Paryzkiéy gwardyi narodowey odprawił się d. 14. Sierpnia na polu marsowém. Było iey 12,000 ludzi. Monsieur i Xiążę Angoulême obiezdzali szeregi, a Xiężna Angoulême iechała za nimi w otwartym poieździe. Zewsząd powstały okrzyki: Niech żyie Król! Monsieur! Burbony!

Kilku Duchownych, którzy w Tuluzie nosili ozdobę Lilii, znieważyli żołnierze; ale zaraz przedsięwzięto przeciw nim surowo środki.

Na rozkaz Sędziego Policyi Dufour, zaprowadzono dnia 14. do więzienia la Force Panów Falconet i Dard Adwokatów, i PP. Gueffier i le Normand Drukarzów i Księgarzy; piérwszego, iako Autora listu do Ludwika XVIII., tyczącego się przedaży dóbr narodowych, a drugiego, iako Autora dziełka pod tytułem: O przywróceniu dóbr należących się Emigrantóm. — Dway pierwsi są przekonani, iż przez drukowane pisemka zachęcali Lud do domowey woyny, a dwóch drugich przekonano, że pierwszym w tey zbrodni depomogali.

Dla uniknienia skutku prawa oznaczaiącego, iż dzieła zawieraiące więcey nad 20 arkuszy wolne są od cenzury, kilku pisarzy małych dziełek postanowiło złączyć się i wydawać Tomy 21 arkuszowe, a potém przedawać ie osobno po arkuszu.

Dnia 8. Sierpnia żona Jenerała Bertrand popłynęła z Genui na wyspę Elbę.

Według doniesień dzienników Angielskich (zawartych w Gazecie Hamburskiey) zaszły w Szerburgu rozruchy, ponieważ Lud nie chciał pozwolić, aby tak wiele zboża do Anglii wywożono. Pospólstwo udało się na okręty Angielskie, z których wiele rzeczy w morze wyrzuciło, i różne zdrożności popełniło. Panu Robinsonowi, trzymaiącemu w Szerburgu oberzę Angielską, potłuczono okna, i pospólstwo iuż zaczęło było rozbierać dóm iego, gdy straż nadbiegła. Nazaiutrz powiększył się rozruch, gdy dwa okręty z Weymouth zawinęły. Pospólstwo rzucało kamieńmi na maytków. Żaden Anglik nie był bezpieczny życia swego w Szer-

burgu. Okręty Angielskie iuż miały ztamtąd odpłynąć; nareszcie przecie powiększona siła woyskowa przywróciła spokoyność, poymawszy hersztów rozruchu.

B e l g i u m.

Udzielny Xiążę Ziednoczonych Niderlandów, wydał iako jeneralny Gubernator Belgiium, d. 1. Sierpnia następuiącą do mieszkańców odezwę:

Wilhelm z Bożey Łaski, Xiążę Orańsko-Nassauski, udzielny Xiążę Ziednoczonych Niderlandów, pozdrawia Mieszkańców Belgickich!

Europa winna iest oswobodzenie swoie wspaniałości sprzymierzonych Monarchów; wkrótce mądrości onychże winna będzie także polityczne systema, które wstrząśnionym Ludóm długie lata spokoyności i pomyślności zapewni. — Nowe przeznaczenie losu pięknych Prowincyi Waszych iest koniecznym żywiołem tego systematu, a układy, niezwłocznie w Wiédniu rozpocząć się maiące, będą miały za cel uznanie tego przeznaczenia i ustalenie powiększenia Belgiium wiego własnym, sąsiadów iego i Europy interessie. Powołany do zarządzania Kraiem Waszym podczas tego krótkiego przeciągu, który nas ieszcze od pożądaney tak długi czas przyszłości oddziela, przychodzę do Was z wolą bydź Wam pożytecznym, przychodzę z wszystkiemi uczuciami Przyiaciela i Oyca. W tem zaszczytném zleceniu, które mi dało zaufanie sprzymierzonych Monarchów, a dla dopełnienia którego osobiście tu przybyłem, chcę bydź otoczonym od nayświatleyszych i nayznakomitszych Współobywateli Waszych. — Uprzątnąć te nieszczęścia, które obarczaią ieszcza Belgiium pomimo stałego, rostropnego i prawego postępowania, iakie Baron Vincent w twardych czasach, w których sprawował urząd jeneralnego Gubernatora, okazał; szanować Waszą religię i opiekować się nią; otoczyć Szlachtę blaskiem, który dawności i zasłudze oney że przynależy; zachęcać rolnictwo, handel i wszystkie części przemysłu: to będzie moią naysłodszą powinnością i moią ciągłą troskliwością. — Szczęśliwy będę, ieżeli pomnożywszy prawa moie do Waszego szacunku, dokażę tego, że przygotuię i ustalwię ten związek, który los Waszma ustalić, i który mi dozwoli miłować Was tak, iak i te Ludy, która natura zdaie się przeznaczać do tego, aby z Narodem Belgickim iedno potężne i szczęśliwe składały Państwo.

(Podpisano) Wilhelm.

Z rozkazu Jego Królewicowskiéy Mości:

Falck.

W Bruxelii pełno iest Obcych. Długo iuż nie panowała tak wielka żywość w tém mieście.

Do wszystkich części Belgiium nadciągnęły woyska Angielskie.

Dnia 5. Sierpnia odbył się w skutku traktatu pokoiu podział flotty, zebraney w porcie Antwerpskim. Mocarstwóm sprzymierzonym przypadły okręty: *Karol W.*, *Cezar*, *Tylża*, *August*, *Gdańsk*, *Pułtusk i Frydland*, tudzież bryggantyna *Saper*. Francuzi oddali ie Pełnomocnikóm Mocarstw sprzymierzonych, i zatknięto na nich wkrótce banderę Orańską. Pozostałe dwie trzecie części flotty odwiezione będą do iednego portu Francuzkiego, z wyłaczeniem 9ciu woiennych okrętów, których budowa nie ukończona, a które zatém d. 31. Sierpnia przez Administracyę Francuzką sprzedane bydź miały.

Rozpoczął się iuż w Gendt (Gandawie) Kongres pokoiu między Angliią i Ziednoczonemi Stanami Ameryki. Po zwyczaynych odwiedzinach powitania, zgromadzili się obustronni Pełnomocnicy d. 8. Sierpnia w domu Pełnomocnikow Amerykańskich, którzy tegoż dnia odebrali depesze od Rządu swoiego.

Xiążę Wellington, Ambassador Angielski przy Dworze Francuzkim, przyiechał d. 10. Sierpnia do Bruxelii, gdzie go uroczyście przyięto. Nazaiutrz odprawił z Xięciem Ziednoczonych Niderlandów popis stoiących tam gwardyi Angielskich, części Belgickiego pułku Bruxelskiego, konney artyleryi Hannowerskiéy i huzarów.

N o r w e g i i a.

W Królewsko-Szwedzkiéy główney kwatérze wyszło następuiące drugie urzędowe doniesienie:

W Fredryksztad d. 10. Sierpnia 1814.

Jen. Major Gahn miał zlecenie strzedz granic z korpusem, składaiącym się z 1400 ludzi. Oddartszy oddział nieprzyiacielski, stoiący z 4ma działami pod Aklangen,

posunął się dnia 2. Sierpnia ku Lier, dokąd się nieprzyiaciel cofnął. Jenerał uderzył na niego, w nadziei opanowania tego stanowiska; lecz wszelkie usiłowania tak Dowodcy iak i woyska były nadaremne przeciwko trzykroć przemagaiącemu nieprzyiacielowi, który się okopał w nadzwyczaynie mocném stanowisku. Cofnął się zatém Jenerał przez Auklang i Eisborn aż do Malmer, i nie był od nieprzyiaciela ścigany. Strata nasza wynosi w zabitych 31 ludzi z 4ma Officerami i 2ma Podofficerami, a w ranionych 65. Strata nieprzyiacielska iest nierównie większa.

Dnia 3go uszykował się Jenerał przy Medskog. Tam uderzył nieprzyiaciel na niego dnia 5go o 3ciéy zrana. Na początku napadu wyprawił zaraz Jenerał 200 ludzi z dwoma działami dla zasłonienia taborów. Broniwszy przez całą godzinę stanowiska swego, cofnął się z 1000 ludzi, którzy mu ieszcze pozostali, i z 4ma działami przed nieprzyiacielem, maiącym około 3000 ludzi i 6 dział. Wkrótce oddział wyprawiony z dwoma działami dla zasłonienia taborów, napadniony był od 1000 ludzi, których nieprzyiaciel w nocy był wyprawił. Rozpoczęła się zacięta i na wszystkich punktach krwawa walka. Kapitan Kuylenstierna utracił 26 koni i 32 ludzi od pociągu. Woysko nasze przymuszone było kilka razy przedrzeć się bagnetem przez hufce nieprzyiacielskie. Po 5cio godzinnéy walce powrócił nieprzyiaciel do dawnego swego stanowiska przy Lier i Kongswinger.

Jen. Gahn utracił przy téy okoliczności trzyfuntowe działo, 20 wozów, 11 Officerów 240 żołnierzy zabitych, ranionych i zabłąkanych. Nieprzyiaciel sam wyznaie, iż strata iego iest bardzo znaczna. Pomimo iego korzystnéy posady i przemagaiącéy siły, zabraliśmy mu wszelako 31 ieńców, między ktoremi iest Officer, i 4 Podofficerów.

Dnia 6. Sierpnia Deputacya Magistratu i mieszczan z Fredrykshall miała audyencyę u Krolewica przed wyiazdem iego z Westgardu, która imieniem mieszkańców złozyła na piśmie przysięgę wierności.

Królewic przeniósł główną kwatérę do Ingedahl.

Jen. Baron Vegesack odebrał rozkaz odparcia nieprzyiaciela, zaymuiącego korzystną posadę pod Rukestadt. Wyruszył więc dnia 6go rano. Nieprzyiaciel maiąc około 3000 ludzi, bronił z 4ma działami wielkiego mostu, który był rozebrał. Jenerał postanowił mocą przebyć rzekę na prawém skrzydle nieprzyiacielskiém; co się też stało. Nieprzyiaciel był przymuszony opuścić stanowisko swoie. Że zaś posada mu sprzyiała, trzymał się ieszcze przez godzinę w lesie przeciw przedniéy straży strzelców; lecz wkrótce i ztamtąd był spędzony, a naówczas ucieczka iego była powszechna. Jen. Vegesack utracił w téy rosprawie 11 ludzi z 2ma Podofficerami, a miał 34 ranionych, prawie wszystkich z pułku Wermelandskiego. Nieprzyiaciel utracił 150 ludzi w zabitych i ranionych, tudzież 40 ieńców, między którymi iest Kapitan.

Dnia 7go przeniósł Królewic główną kwatérę do Fredryksztad, gdzie stanął wieczorem. Mieszkańcy dniem wprzódy wykonali byli przysięgę wierności, i tego wieczora z własney woli oświecili miasto. Jen. Major Baron Cederström złączył się z Jener. Porucznikiem Vegesack w Flatteszład. Piérwszy z tych Jenerałów ciągnął przodem, napotkawszy nieprzyiaciela przy Trönbergu, uderzył na niego, i odparł go aż na gościniec prowadzący do Blakier.

Podpułkownik Baron Cederström, przybyły z Fredrikshall, mianowany Dowodcą w Fredryksztad i Kongsteen.

Dnia 8. Sierpnia wyprawił Feldmarszałek Hrabia Essen z dywizyi Jen. Porucznika Sandel, Pułkownika Adlerkreutz z batalìionami iego, z którcmi się złączył batalìion Podpułkownika Wahlfeldta, dla opanowania Thunö.

Gdy nieprzyiaciel cofał się z Sannösand, utracił pięć dział 18tofuntowych, które po większéy części w morze wrzucił, a które teraz wydobyć zamyślamy. W tymże czasie zatopił statek, na którym były 4 działa i znaczna liczba kul.

Dnia 9. Sierpnia Król przybył w dobrém zdrowiu do Fredryksztad, i powitany był wystrzałami z dział na wałach miasta. Wieczorem oświecono miasto.

Jen. Vegesack i Cederström stanęli dniem wprzódy w Askim. Woysko ich obozowało naprzeciw szańcu, który nieprzyiaciel usypał pod Langenäs, dla bronienia przeprawy przez rzekę Glommen. Zrana przedsięwziął nieprzyiaciel rozpoznanie; lecz aż do szańców swoich odpartym został. Strata obu korpusów tego dnia składała się około 200 ludzi w zabitych i ranionych. Nieprzyiaciel nierównie więcéy utracił. W nocy opuścił ón szaniec przedmostowy pod Langenäs i zatopił dwa działa.

Jener. Hrabia Mörner przymusił nieprzyiaciela do poddania Rotö, i ścigał go aż do mostu przy Kiölbergu, gdzie nieprzyiaciel most zrzuciwszy, stanął na drugim brzegu za bateryą. Za nadciągnieniem dział naszych, cofnął się ztamtąd po krótkim odporze. Zabraliśmy mu 40 ieńców.

Dnia 10. Sierpnia przed południem powrócił Król na okręt liniiowy Gustaw W. Gdy teraz flotta iest podzielona, i ma działać eskadrami, Król zamyśla popłynąć do Strömstad, a ztamtąd udać się do Uddewalli, dla użycia kąpieli morskiey. Królewic i Xiążę Sudermanii w towarzystwie części Sztabu jeneralnego przedsięwzięli rozpoznanie przy Kiölbergu.

Jesteśmy panami lewego brzegu rzeki Glommen, od ieziora Oersern aż do Fredrykstad. Jener. Vegesack i Cederström są w Askim. Jener. Hederstierna iest w Grönsundzie. Feldmarszałek Hrabia Essen ma główną kwaterę w Hofslundzie. Posłany będzie korpus dla wsparcia Jener. Gahn. Flotta popłynie wzdłuż brzegów do zatoki Chrystyanii, dla wsparcia działań woyska lądowego.

Xięstwo Warszawskie.

Obie Gazety Warszawskie pod d. 3. Września, zawieraią następuiący Rozkaz dzienny:

JW. Jenerał Dywizyi Dąbrowski uwiadomia woysko Polskie, iż Jenerał Brygady Wasilewski będzie się trudnił tymczasowie służbą administracyi woienney, a Pułkownik Kąsinowski będzie pełnił obowiązki Inspektora popisów woyska, aż do dalszych rozkazów JO. W. Xiążęcia Konstantyna, Naczelnego Wodza wóysk Polskich.

Jenerał Brygady Wasilewski wyznaczy do każdego Depart. po iednym Kommissarzu woiennym, Adjunkcie i Chirurgu, a Pułkownik Kąsinowski przeznaczy rownie do każdego Departamentu po iednym Podinspektorze i Adjunkcie.

Podinspektorowie odbędą każdy respective w swoim Depart: naoczną rewię wszelkiego stopnia Officerów, byłych Kommendantów placu, Członków administracyi woienney, oraz podofficerów i żołnierzy w tychże Depart. znayduiących się, a to w celu, aby każdy z nich pobierał żywność i furaż, podług listy imienney przez tychże Podinspektorów sporządzoney.

Lista ta do żywności i furażu obeymować ma tych tylko Officerów, którzy czynnie służyli; wyłączeni z niey będą: Officerowie od służby uwolnieni, odstawkę lub reformę maiący, oraz ci, którzy w dawnieyszych służyli epokach.

Podofficerowie i żołnierze bawiący się po swoich domach i z siebie utrzymuiący się, nie mogą bydź rachowani do żywności, chociaż w listach prowadzeni bydź powinni.

Ponieważ w każdym Depart. wyznaczony iest Powiat dla zbierania się woyska Polskiego, staraniem zatém Kommendantów bydz powinno, aby zebrać ile możności do owych Powiatów tych Woyskowych, którzy się sami w domach utrzymać nie mogą. W celu zaś utrzymania porządku i karności, wyznaczą Officerów dla uformowania kapralstw i kompanii. Naystarszy Officer będzie miał kommendę nad tém woyskiem, które się w Powiecie zgromadza. — Obowiązkiem zaś iego będzie uformować i utrzymywać porządną kontrollę Woyskowych, oraz utworzyć Radę gospodarczą tymczasową, która prześle Podinspektorowi w Depart. będącemu listę płacy, a Kommissarzowi woiennemu stan racyi, żywności i furażu, od epoki, w któréy ta kommenda organizowaną zostanie, a to dla regularnego pobierania furażu i żywności, i dostania kwater podług świadectw wydanych przez powyższych Członków administracyi. Co się tycze żołdu, takowy, skoro fundusze potrzebne na ten przedmiot do Departamentów nadesłanemi zostaną, będzie mógł bydź wypłacany w Powiecie.

Ustanowionéy podobnie Rady gospodarczey obowiązkiem będzie przesyłać co dni 10 rapporta swoie do kommenderniącego w Departamencie, który takowe w tychże epokach przesyłać będzie JW. Jenerałowi Dywizyi.

Kommendanci Depart. i Powiatów zostaną na swoich mieyscach do dalszego rozkazu, i ciągle trudnić się będą wpisywaniem nowo przybywaiących do ich Departamentów wszelkiego stopnia Officerów, podofficerów, i żołnierzy, z wymienieniem mieysc, z których takowi przychodzą, to iest, czyli przybywaią z niewoli, i iakiey, czyli z kompanii gwardyi honorowey formowaney we Francyi, lub też ze Sztabów i pułków w służbie zagraniczney będących.

Kommendanci Departamentów ciągle

odsyłać będą wszystkich nowo przybywaiących Woyskowych do Departamentów przeznaczonych na zgromadzenie się pułków, do których przychodzący należą, zatrzymuiąc tych, których pułki maią organizacyę naznaczoną w ich Departamentach. Podofficerowie i żołnierze raz iuż zapisani, nie będą mogli, bez wyraźnego na to rozkazu, oddalać się z Departamentów, w których pułki ich zgromadzaią się.

Kommendanci Departamentów wyznaczywszy Officerów do kommenderowania formuiących się kompanii po Powiatach, zechcą takowych przesłać listę imienną do JW. Jenerała Dywizyi.

Od Kommendantów Departamentów zależeć będzie wyznaczenie mieysca pobytu dla Podinspektorów i Kommissarzy, iuż w mieście powiatowém, gdzie się zbiera woysko, iuż w inném będącém w obrębach Departamentu. W oznaczeniu tém wszelako Kommendanci Depart. zechcą dawać baczenie, aby ani służba administracyyna, ani Kray na ustawicznych przewozach, ani woysko na potrzebach nie cierpiało.

Ponieważ nie wszystkich osób do administracyi woienney należących pobyt iest wiadomy, przeznaczone przeto do pełnienia swych obowiązków osoby, eprócz wydanych do nich rozkazów, przez Gazetę uwiadomionemi zostaną, a to dla udania się niezwłocznie na mieysca ich przeznaczeń.

W Warszawie d. 29. Sierpnia 1814.

Pułkownik, Pod Szef Sztabu:

Alexander Hrabia Chodkiewicz.

Gazeta Poznańska umieściła następuiący artykuł z Poznania pod dniem 26. Sierpnia:

Woysko Polskie pod dowództwem JW. Jenerała Hrabi Krasińskiego, po siedmiodniowym spoczynku w mieście tuteyszém i w przyległey okolicy, wyruszyło ztąd dnia 24. w dalszy pochód do Warszawy.

T u r c y a.

List pisany od granicy Multańskiéy pod d. 2. Września (*który temi dniami odebralismy*), donosi co następuie:

„Zupełnie zaspokaiaiące wiadomości o stanie zdrowia w odległeyszych okolicach Multańskich nad Dunajem, i pewne urzędowe doniesienia, że puszczone niedawno w obbieg wieści o nowéy zarazie morowéy, przywiezionéy przez okręty z Konstantynopola do Galacu i Braiłowa, są bez fundamentu, spowodowały Xięcia Multańskiego do zniesienia byłych w Jassach urządzeń kwarantanny, i nakazania publicznych modłów dla uroczystego podziękowania Bogu za odwrócenie niebezpieczeństwa tego okropnego złego. Spodziewać się teraz należy, że i ze strony Austryackiéy zniesioną będzie całkiem, i tak iuż na trzy dnie tylko ograniczona kwarantanna dla podróżnych, przybywaiących z okolic z téy strony Dunaju leżących, iak to się iuż stało w Raji Chocimskiey; z tego powodu powróci wkrótce do zwyczaynego biegu swoiego handel między Kraiami Austryackiemi i Multanami.“

„Wice-Konsul Francuzki, obchodził w Jassach d. 25. Sierpnia uroczyście dzień imienin Króla Francuzkiego. W Kościele katolickim śpiewano pochwalny himn Ambrożego. W południe dał Wice-Konsul wielki obiad, podczas którego spełniano toasty przy wystrzałach z moździerzy. Przed domami Ces. Austr. Ajenta, jeneralnego Konzula Rossyyskiego i Wice-Konzula Francuzkiego, powiewały chorągwie ich Monarchów. Wieczorem oświeconemi były domy tych Urzędników, muzyka przegrywała, i spełniano znowu przy wystrzałach z moździerzy zdrowia Króla Ludwika XVIII. i wysokich Sprzymierzonych.“

„U Dworu Xięcia Multańskiego czynią przygotowania dla obchodzenia festynu z powodu narodzenia Xięcia Achmeta, Syna W. Sułtana Machmuda.“

„Pracuią ciągle i iak nayczynniéy około obwarowania 4 twierdz wzdłuż Dunaju: iako to: Braiłowa, Izakcy &c.; posyłaią tam bardzo regularnie z Multan robotników i drzewo do budowy. — Mówiono także nieiaki czas o zamiarach Porty względem obwarowania Galacu, lecz nie uczyniono dotychczas żadnych przygotowań do tego.“

„W sąsiedzkiéy (Rossyyskiéy) Gubernii Besarabskiéy panuie przeciwnie cichość nayw większa, i nie słychać nic o poruszeniu woysk w okolicach tamteyszych.“